

Sztormowy wiatr skrócił trasę

ZAMIAST do Kołobrzegu i z powrotem jachty uczestniczące w III regatach Unity Line w konkurencji żeglarzy samotników i o puchar promu „Polonia” walczyły na trasie trójkąta pomiędzy falochronem świnońskiego portu, jedną z pław głównego toru wodnego i podejściową do Dziwnowa. Długość trasy była w przybliżeniu równa odległości ze Świnoujścia do Kołobrzegu, na której pierwotnie miano się ścigać. Zmianę tę wymusił w piątek sztormowy wiatr, wiejący momentami z siłą 8 st. Beauforta. Ostatecznie wyścigi rozegrano w sobotę i niedzielę. W klasyfikacji samotników pierwszy był Henryk Kałuża na jachcie „Harry”, przed Dariuszem Kłockockim na „Rodeo” i Tadeuszem Kuncerem na „Status Quo”. Najszybciej na mecie pierwszego etapu oraz w kl. IMS zameldował się Piotr Szklarz na „Zoltarze”, w kl. do 9 metrów - Zbigniew Jałtoszuk na „Hals Teamie”, a wśród jachtów powyżej 9 metrów długości - Cezary Wolski na „Sharku”. (Ag)